

Sarrew. 11. VI 1946 r.

Klasa VII

3

Skola Sousredna Nr. 2.

Gromnik Mieczyslaw.

Moje przezyta wojenne.

Wyprowadzenie

W roku 1944 w lutym, przyjechały auta na rynek z ludzmi. Ludzie ci byli bardzo smutni. Na rynku stały dwie subienice. Gdy ja przy-
szłem do miasta zobaczyłem to, i mnie też zrobi-
ło się smutno. Za kilka minut gestapowcy wypro-
wadzili ludzi z aut i przyprowadzili do subienicy.
Kot gdy rakiadał tym ludziom pętle na szyję to ja zapłakałem. Za kilka godzin auta odjechały i zostawiły tych ludzi na subienicach na całą noc, ja nie mogłem wcale spać bo bałem się, żeby gestapowcy nie przyszli po mojego tatusia i nie zrobili tego samego co tymi ludzmi. Ale jakos szczęśliwie przesła noc. O godzinie 2:00 po południu przyjechały dwie furmanki włożono trupy powieszonych i powieszono na inwentarz. Pochowano ich wszystkich razem. W ten sposób